

Sygn. akt II AKzw 1081/23

POSTANOWIENIE

Dnia 26 września 2023 r.

Sąd Apelacyjny w Krakowie w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący:	SSO del. Robert Pelewicz
Protokolant:	Olga Wiktorowicz

przy udziale Prokuratora Prokuratury Regionalnej w Krakowie Ewy Rogali

po rozpoznaniu w sprawie

M. S.

skazanego za przestępstwo z art. 178a § 1 i 4 k.k.

zażalenia wniesionego przez obrońcę skazanego na postanowienie Sądu Okręgowego w Kielcach z 6 września 2023 r., sygn. akt IV Kow 940/23

w przedmiocie nieuwzględnienia wniosku o zezwolenie na odbywanie kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego

podstawie art. 437 § 1 k.p.k. i art. 636 § 1 k.p.k. w zw. z art. 1 § 2 k.k.w.

postanawia:

- 1/ utrzymać w mocy zaskarżone postanowienie;
- 2/ kosztami sądowym za postępowanie odwoławcze obciążyć Skarb Państwa.

UZASADNIENIE

Postanowieniem z 6 września 2023 r., sygn. akt IV Kow 940/23, Sąd Okręgowy w Kielcach odmówił udzielenia skazanemu M. S. zezwolenia na wykonywanie kary 4 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej w sprawie II K 310/22 Sądu Rejonowego w Zawierciu w systemie dozoru elektronicznego.

Na powyższe postanowienie zażalenie złożył obrońca skazanego i zaskarżonemu postanowieniu zarzucił:

błąd w ustaleniach faktycznych, mający wpływ na treść orzeczenia, gdyż M. S. nie jest osobą zdemoralizowaną i ma bardzo pozytywną opinię środowiskową, a tym samym odbywanie przez niego kary pozbawienia wolności zrealizuje cele orzeczonej przez niego kary;

naruszenie prawa procesowego, a mianowicie art. 92 k.p.k. poprzez pominięcie wielu okoliczności istotnych dla rozstrzygnięcia sprawy, a wskazanych w punkcie jeden;

naruszenie przepisu art. 43la § 1 pkt 2 k.k.w., gdyż skazany spełnił wszystkie przesłanki ustawowe do udzielenia mu zgody na odbywanie kary w systemie dozoru elektronicznego.

Podnosząc powyższe zarzuty skarżący wniósł o zmianę zaskarżonego postanowienia poprzez udzielenie skazanemu zezwolenia na odbycie w systemie dozoru elektronicznego kary 4 miesięcy pozbawienia wolności, ewentualnie, w przypadku nieuwzględnienia wniosku o uchylenie zaskarżonego postanowienia i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania Sądowi Okręgowemu.

Sąd Apelacyjny stwierdził, co następuje:

Zażalenie obrońcy skazanego nie zasługuje na uwzględnienie.

W pierwszej kolejności trzeba przyznać rację obrońcy skazanego co do zarzutu błędnego odkodowania przez Sąd Okręgowy treści art. 43la § 1 k.k.w. i wskazanie w części motywacyjnej zaskarżonego postanowienia, że „dozór elektroniczny dotyczy przede wszystkim sprawców przestępstw o niższej społecznej szkodliwości (błahych), wchodzących w konflikt z prawem po raz pierwszy lub niezdemoralizowanych, a więc popełniających przypadkowe przestępstwo, w okolicznościach wskazujących na brak chęci powrotu do przestępczego życia” (k.54). Zawartość semantyczna konstrukcji normatywnych implikuje przecież konstatację, że przesłanki zezwolenia skazanemu na odbywanie kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego mają charakter oceny, a sąd penitencjarny (komisja penitencjarna) nie może skupiać się tylko na ogólnościach dotyczących czynu i uznawać je za decydujące, albowiem w tym postępowaniu sąd penitencjarny (komisja penitencjarna) ma ustalić, czy cechy sprawcy, a więc jego postawa, właściwości i warunki osobiste, w różnych ich aspektach pozwolą osiągnąć cele szczególnie - prewencyjne kary pozbawienia wolności bez osadzania skazanego w zakładzie karnym.

Rzecz jednak w tym, że okoliczności które obrońca skazanego wskazał w części motywacyjnej zażalenia nie podważyły trafności i należyte umotywowanego stanowiska Sądu Okręgowego, zgodnie z którym cele kary nie zostałyby osiągnięte w razie odbywania jej przez skazanego w systemie dozoru elektronicznego. Niewątpliwie dotychczasowa wielokrotna karalność M. S. (k.27-28), a następnie powrót do popełnienia przestępstwa wyraźnie świadczy tym, że stosowane dotychczas instrumenty reakcji karnej na popełnione czyny zabronione (przestępstwa) nie spełniły zakładanego celu - wdrożenia skazanego M. S. do respektowania obowiązującego porządku prawnego.

Podkreślenia w związku z powyższym wymaga, iż M. S. po raz kolejny skazany został za prowadzenie samochodu będąc w stanie nietrzeźwym, przy czym będąc nietrzeźwy ponownie prowadził samochód ciężarowy. Warto podkreślić, że karany za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości był nie tylko na terenie Polski, ale i na terenie Niemiec, za co został skazany na karę grzywny (k. 28). Nie jest zatem incydentalnym sprawcą przestępstwa i zarazem nie popełnił przestępstwa błahego, lecz kolejny występki o znacznym stopniu społecznej szkodliwości, a zatem nie zasługuje na dalsze pobłażanie ze strony wymiaru sprawiedliwości. Truizmem jest przy tym powtarzanie, że czyn którego M. S. znów się dopuścił cechuje się wysokim stopniem społecznej szkodliwości, ale fakt ten wymaga szczególnego podkreślenia, zwłaszcza, że prowadzenie pojazdu mechanicznego w stanie nietrzeźwym jest plagą społeczną, szczególnie piętnowaną w społeczeństwie. Istnieje szereg sposobów za pomocą których należy ograniczyć możliwość narażenia siebie lub najbliższych na przestępstwo. W tym celu można unikać niebezpiecznych miejsc lub osób, ukryć posiadane mienie, odstąpić od zawierania ryzykownych transakcji itp. Uczciwy obywatel nie ma natomiast żadnej możliwości realnej ochrony przed pijanym uczestnikiem ruchu drogowego, którego potencjalną ofiarą może stać się nie tylko każdy kierujący pojazdem, ale nawet pieszy, który całkowicie przypadkowo znalazłby się na jego drodze.

Oczywiście samo to nie jest przeszkodą do udzielenia zgody na odbycie kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego, ale z drugiej strony obrazuje stosunek skazanego do przestrzegania porządku prawnego, wykonywania określonych obowiązków, bo przecież rzeczą kompletnie nie znajdującą uzasadnienia jest sytuacja kiedy przez tyle lat M. S. nie potrafił wyciągnąć żadnej pozytywnej refleksji z dotychczasowej karalności za prowadzenie pojazdu w stanie nietrzeźwości. Skazany w powyższym kontekście musi pamiętać, że efektywna realizacja

normatywnego celu kary pozbawienia wolności w ramach systemu dozoru elektronicznego (art. 43la § 1 pkt 2 k.k.w. w zw. z art. 67 § 1 k.k.w.), nie tylko uzasadnia, ale wręcz nakazuje organom prowadzącym postępowania karne wykonawcze taką interpretację przepisów, która umożliwi pełne wykorzystanie możliwości w zakresie wzbudzenia w skazanym woli kształtowania jego społecznie pożądanych postaw, w szczególności poczucia odpowiedzialności oraz potrzeby przestrzegania porządku prawnego, nawet wówczas, gdy brak jest należytych unormowań formalno-procesowych (postanowienie SA w Krakowie z 29.03.2023., II AKzw 335/23, Legalis 2935489).

Ponadto, wykonywanie kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego wymaga samodyscypliny skazanego, a jak wskazuje dotychczasowa karalność - M. S. nie jest w stanie jej zachować, albowiem prowadząc ustabilizowany tryb życia beztrudno popełnia przestępstwa o znacznym stopniu społecznej szkodliwości. Także więc i względy bezpieczeństwa społecznego (prewencja ogólna) wymagają jego izolacji chociażby w celu zapewnienia bezpieczeństwa innym uczestnikom ruchu drogowego. W konsekwencji odmowa udzielenia skazanemu zezwolenia na odbywanie kary pozbawienia wolności w systemie dozoru może mieć miejsce, gdyż sąd penitencjarny wykazał, iż odbywaniu kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego stoją na przeszkodzie szczególne względy, wskazujące, że w razie odbycia kary w tym systemie nie zostaną osiągnięte cele kary 4 miesięcy pozbawienia wolności orzeczonej przez Sąd Rejonowy w Zawierciu (sygn. akt II K 310/22).

Reasumując powyższe okoliczności, podnieść należy że uwzględnienie wniosku M. S. o wyrażenie zgody na wykonywanie kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego byłoby całkowicie nieuzasadnionym dobrodziejstwem, a zarazem stanowiłoby rażącą dysproporcję pomiędzy karą wymierzoną, a karą wprowadzoną do wykonania. Wykazywany przez skazanego brak poszanowania dla porządku prawnego i względy bezpieczeństwa wymagają aby wykonał krótką wszak karę 4 miesięcy pozbawienia wolności w jednostce penitencjarnej. Inne rozstrzygnięcie byłoby w tym przypadku niesprawiedliwe, albowiem stanowiłoby irracjonalny sygnał, że sprawca przestępstw o znacznym stopniu społecznej szkodliwości nie ponosi realnej odpowiedzialności karnej ponieważ nie odczuwa żadnej realnej dolegliwości kary.

Powyższe uprawniało Sąd Okręgowy do przyjęcia, że nie jest możliwe zakładanie powodzenia resocjalizacji wobec M. S. w przypadku wykonywania kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego. Pomimo, że skazany spełnia przesłanki formalne do odbywania kary w systemie dozoru elektronicznego, skoro ma stałe miejsce zamieszkania, zgodę pełnoletniego domownika na odbycie kary w tym systemie, potwierdzone warunki techniczne do odbywania kary w systemie dozoru elektronicznego, sama kara (suma) nie przekracza 1 roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności, a skazany nie jest recydywistą karnym w rozumieniu art. 64 § 2 k.k. Zwłaszcza jeśli się zważy na okoliczności ostatnio popełnionego przez skazanego przestępstwa, a przede wszystkim w jakich uwarunkowaniach faktycznych i prawnych do niego doszło - jest to bowiem kolejne przestępstwo przeciwko bezpieczeństwu w komunikacji z art. 178a § 1 i 4 k.k.

Nie kwestionując więc okoliczności podniesionych przez obrońcę skazanego w zażaleniu, to przypomnieć w tym miejscu trzeba, że w kontekście realizacji przez M. S. celów kary pozbawienia wolności wynikających z treści art. 67 § 1 k.k.w. w zw. z art. 43la § 1 pkt 2 k.k.w., kluczowe znaczenie ma to, iż skazany nie realizował w żadnym zakresie nakładanych na niego obowiązków wynikających z nadużywania alkoholu. W związku z powyższym sytuacja rodzinna czy osobista skazanego – tak szeroko eksponowana w zażaleniu - nie może być sytuacją, która determinuje udzielenie zezwolenia na odbywanie kary pozbawienia wolności w systemie dozoru elektronicznego, gdyż podstawowym celem wykonywania kary pozbawienia wolności - co pomija skarżący w zażaleniu, a co w realiach rozpoznawanej sprawy ma kapitalne znaczenie przy ocenie realizacji przesłanki z art. 43la § 1 pkt 2 k.k.w., w kontekście zasadności zażalenia obrońcy skazanego, zwłaszcza wobec spełnienia przez niego wszystkich pozostałych przesłanek z art. 43la § 1 k.k.w. - jest cel zapobiegawczy i wychowawczy, a więc to, co jest nazywane prewencją szczególną. Został on jednoznacznie wyartykułowany w art. 67 k.k.w., jako wzbudzanie w skazanym woli współdziałania w kształtowaniu jego społecznie pożądanych postaw, w szczególności realnego (a nie ukierunkowanego tylko ze względu na taktykę procesową) poczucia odpowiedzialności oraz potrzeby przestrzegania porządku prawnego, a zatem powstrzymania się od powrotu

do przestępstwa. Jest to cel niejako perspektywiczny, dalekosiężny, mający szansę realizacji w przyszłości, po odbyciu kary (zob. K. Postulski, Kodeks karny wykonawczy, LEX el., komentarz do art.431a).

Sąd Apelacyjny uznał, iż uiszczenie przez skazanego wydatków związanych z postępowaniem odwoławczym byłoby zbyt uciążliwe. Dlatego też, na zasadzie art. 624 § 1 k.p.k. w zw. z art. 1 § 2 k.k.w. zwolnił go od ich zapłaty.

W tych warunkach Sąd Apelacyjny orzekł jak w dyspozytywnej części postanowienia.